

# Mieczysław Michalik

---

## Uwagi w sprawie «kodeksów» etyki zawodowej

---

Etyka 1, 169-189

---

1966

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW MICHALIK

## Uwagi w sprawie «kodeksów» etyki zawodowej

## UWAGI OGÓLNE

Znamienne są zmiany zachodzące w ciągu lat ostatnich w dziedzinie społecznego zapotrzebowania na refleksję etyczną. Świadomość społeczeństwa, przeciążona początkowo moralistyką nienajlepszego wydania, poddana praktykom nadmiernego relatywizowania wartości moralnych, naginanych bezwzględnie do wymogów bieżącej polityki, oczekiwała następnie ugruntowanej wiedzy etycznej, rozważań teoretycznych i aksjologicznych dotyczących moralności. To zapotrzebowanie dzisiaj w znacznym stopniu jest już zaspokajane. Na tym tle pojawia się z kolei potrzeba szczegółowych rozważań, które mogłyby się przyczynić do praktycznego umocnienia zasad moralności w społeczeństwie.

Jednym z symptomów tego zapotrzebowania — a zarazem jednym ze sposobów jego zaspokojenia — jest zainteresowanie, jakim obdarzana jest ostatnio problematyka etyki zawodowej. Problematyka ta ma współcześnie wielki ciężar gatunkowy — wiąże ona rozważania z dziedziny teorii moralności i etyki normatywnej z konstruktywną społeczną praktyką wychowawczą.

Tak więc w różnych środowiskach zawodowych, a także w środowiskach wychowawczych pojawiają się ostatnio coraz częściej postulaty wzmożenia dbałości o kwalifikacje moralne przedstawicieli danych zawodów (zwłaszcza tych, które z jakichś względów mają duże znaczenie społeczne), z czym związane są również próby — w niektórych przypadkach doprowadzone całkowicie do końca — skodyfikowania powinności moralnych poszczególnych grup zawodowych. Można przypuszczać, że wysiłki takie podejmowane będą nadal, odpowiadają one bowiem powszechnemu odczuciu potrzeby świadomego, zorganizowanego kształtowania zachowań moralnych członków naszego społeczeństwa. Warto zatem sformułować kilka uwag, głównie o charakterze metodologicznym,

dotyczących możliwości takiej kodyfikacji. Jeśli zagadnienia tego z góry nie uzna się za zagadnienie pozbawione sensu — a uwzględnienie jego społecznego, wychowawczego znaczenia nie pozwala go uznać za takie — wówczas rozpatrzyć należy najpierw trzy dyskusyjne sprawy. Pierwszą z nich jest sprawa moralistyki, jej charakteru i sensu. Drugą — sprawa istoty etyki zawodowej i jej funkcji. Wreszcie trzecią jest sprawa kodeksów moralnych, ich przydatności i konsekwencji w sferze praktyki moralnej ludzi. Zajęcie określonego stanowiska w tych kwestiach wydaje się warunkiem szczegółowych rozważań na temat kodeksu moralności zawodowej.

Pierwszej z tych spraw nie poświęcę jednakże szczegółowej uwagi. Moralistykę uważam za niezbędne „przedłużenie” etyki i za niezbędny czynnik właściwego poziomu moralnego społeczeństwa żyjącego w warunkach względnej choćby stabilizacji. Etyka — jak długo ma ona aspiracje, by realnie wpływać na rzeczywistość moralną — nie może traktować moralistyki jako czegoś istniejącego niezależnie od niej. Moralistyka jest potrzebna do urzeczywistnienia ideałów formułowanych przez etykę. Z drugiej strony moralistyka uzyskuje właściwy sens i wymiary w związku z określonym wartościującym systemem etycznym, nie może więc być moralistyki oderwanej od takiego systemu.

Druga z wyróżnionych spraw — sprawa istoty moralności zawodowej — jest niewątpliwie bardziej złożona i rozległa. Jest ona często przedmiotem zainteresowań literatury pięknej, moralistycznej publicystyki, zwłaszcza z okazji dyskusji nad etyką poszczególnych zawodów, czy rozważań dotyczących pogranicza prawa i moralności (za przykład tych ostatnich posłużyć mogą świetne popularyzacje J. Sawickiego). Wszelako, jak dotąd, brak nam wszechstronnych analiz teoretycznych tego problemu, a chlubnym wyjątkiem jest poświęcony moralności zawodowej paragraf w *Podstawach nauki o moralności* M. Ossowskiej, z którego przewodnich myśli tutaj korzystam.

Problematykę moralności zawodowej rozpatrywać można z dwóch punktów widzenia. Po pierwsze — z punktu widzenia wpływu, jaki podział pracy wywiera na stosunki międzyludzkie w danym społeczeństwie lub jaki spełnianie danego zawodu wywiera na postawy moralne poszczególnych jednostek. Rozważania tego typu przeprowadzał już np. Mandeville, Montesquieu czy Drukheim. Po drugie — z punktu widzenia osobliwości poszczególnych moralności zawodowych i zachodzących między nimi różnic merytorycznych w zakresie powinności moralnych danych zawodów. W rozważaniach tego rodzaju przeważają elementy wartościująco-normatywne, wiąże się to już zresztą z hierarchizacją zawodów, oceną ich powołania itp. Aspekt ten znajdował wyraz niejednokrotnie w roztrząsaniach etyków i moralistów, od Hipokratesa chyba począwszy,

przez Benthama, do współczesnych enuncjacji np. na temat etyki lekarzy czy prawników<sup>1</sup>. W kontekście podjętych w tym artykule rozważań na czoło wysuwa się ten właśnie aspekt problemu moralności zawodowej.

Uchylamy jednak i w tym przypadku nasuwające się szczegółowe pytania na temat moralności zawodowej — przeznaczenie tego szkicu nie pozwala na zbyt dużą rozbudowę problemu. I tu przyjdzie ostatecznie ograniczyć się do deklaracji podstawowego stanowiska w sprawie tej moralności i niektórych tylko uwag szczegółowych.

Nie sposób kwestionować dzisiaj twierdzenia, że można mówić o moralności każdego w zasadzie zawodu, że każdy z nich posiada szersze czy węższe pole wymogów moralnych odnoszących się do jego przedstawicieli. Wydaje się również, że całkowicie uzasadnione jest twierdzenie, iż istota moralności zawodowej polega na przystosowaniu, czyli konkretyzacji uznawanych w danym społeczeństwie wymogów moralnych (tak elementarnych, trwałych, jak i specyficznych dla danej epoki czy formacji społeczno-ekonomicznej), w odniesieniu do specyficznych sytuacji i zadań zawodowych poszczególnych grup. Jeżeli bowiem niektóre normy moralne mają uniwersalny zasięg i znaczenie i dotyczą w tym samym podstawowym sensie wszystkich ludzi we wszystkich „normalnych” sytuacjach (np. nakaz poszanowania rodziców czy opieki nad dziećmi), to inne, wbrew swojej pozornej jednoznaczności, nie mają takiego uniwersalnego znaczenia. Na przykład zasada uczciwości, oprócz jakiegoś znaczenia wspólnego, ujawniającego się we wszystkich okolicznościach, ma też znaczenie specyficzne dla nauczyciela, od którego domaga się ona m.in. określonego sposobu oceny ucznia, czy dla dziennikarza, którego powstrzymywać ma m.in. od popełniania plagiatów, itp. Zasada solidarności ulega podobnej konkretyzacji np. w przypadku żołnierzy walczących zbrojnie, alpinistów itd. W tym sensie etykę zawodową można uznać za jedną z odmian — najmniej konfliktową, a najbardziej powszechną — tzw. etyki sytuacyjnej, przy czym jej specyfika polega nie tyle na konieczności rezygnacji z jednych norm na rzecz innych, na konflikcie wykluczających się norm, ile właśnie na potrzebie znalezienia właściwego zastosowania poszczególnych norm w poszczególnych sytuacjach. Druga ze specyficznych cech moralności zawodowej wyraża się w akcentowaniu poszczególnych zasad moralnych i przesunięciach dokonanych w hierarchii tych zasad. Tak np. utrzymuje się powszechnie, że odwaga czy patriotyzm nabierają szczególnego znaczenia w etyce żołnierskiej, a rzetelność, gotowość do niesienia pomocy czy dbałość o nienaruszanie tajemnic osobistych w etyce lekarskiej.

---

<sup>1</sup> Rozważania takie dość często podejmowane były w literaturze etycznej okresu międzywojennego, szczególnie dużo uwagi poświęcają tym sprawom przedstawiciele etyki katolickiej.

Oprócz takiej różnicy między moralnością jednego zawodu a moralnością innych, lub społeczeństwa w całości, może zdarzyć się również, że uprawianie jakiegoś zawodu wiąże się z potrzebą respektowania takich wymogów moralnych, do których przestrzegania nie jest zobowiązana reszta społeczeństwa. Sprawa jest dyskusyjna, wydaje się jednak, że tak jak dla członka organizacji politycznej wymogiem moralnym wynikającym z faktu uznania celów politycznych organizacji staje się dyscyplina partyjna i jak dla osób duchownych określonych wyznań wymogiem takim staje się np. zachowanie celibatu — tak i na gruncie społecznego podziału pracy powstają takie wyjątkowe normy obowiązujące tylko poszczególne grupy zawodowe. Nie są one wszakże zaprzeczeniem moralności społecznej lub poszczególnych jej zasad, lecz ich uzupełnieniem, a także logiczną konsekwencją uznawanych w społeczeństwie norm i założeń światopoglądowych stanowiących ich podstawę.

Ogólny pogląd w sprawie istoty moralności zawodowej można by więc wyrazić w następujący sposób. Moralność zawodowa jest elementem moralności danego społeczeństwa, zastosowaniem jej dyrektyw w szczególnych sytuacjach zawodowych. Formuje się ona na gruncie charakterystycznych obowiązków i funkcji zawodowych oraz na gruncie charakterystycznych sytuacji, w jakich poszczególni ludzie mogą się znaleźć z racji pełnienia tych funkcji. Zadaniem zaś tej moralności jest przede wszystkim ułatwienie sprawnego wykonywania zawodu — wymogi moralne wzmocniają jakby formalne wymogi wynikające z faktu wykonywania danego zawodu — oraz zabezpieczanie przedstawicieli poszczególnych zawodów przed specyficznymi niebezpieczeństwami i pokusami moralnymi, przed nadużyciami moralnymi, o jakie szczególnie łatwo w danych zawodach. (W zawodzie ekspedientki np. szczególnie łatwo jest o popełnianie oszustw na szkodę klienta, podobnie jest np. w „usługach” typu zegarmistrzowskiego, w zawodzie oficerskim zaś łatwo jest o nadużycie prerogatyw przełożonego w stosunku do podwładnego, itp.)

Nie wydaje się jednakże, aby znaczenie moralności zawodowej ograniczało się jedynie do pełnienia pewnych funkcji w obrębie danego zawodu. Ma ona też szersze, społeczne znaczenie. Krzewienie i egzekwowanie wymogów moralności zawodowej — zwłaszcza w warunkach społeczeństwa socjalistycznego — okazać się może najlepszą formą rzeczowej moralistyki wydobywającej konkretny sens poszczególnych wymagań moralnych. Zważyć ponadto należy, że przekonania i nawyki moralne ludzi, nabyte w środowisku rodzinnym czy szkolnym, najpełniej weryfikują się w środowisku pracy, w którym stykają się oni z zasadniczą większością sytuacji moralnych, z jakimi człowiek może się zetknąć w swym życiu. Toteż środowisko i warunki pracy mają istotny wpływ

na utrwalanie się lub modyfikację tych przekonań i nawyków, a zatem na kształtowanie sylwetki moralnej jednostki ludzkiej. Z tego więc względu moralność zawodowa jest nie tylko niezbędna dla właściwego funkcjonowania określonego zawodu, ale też stanowi ona istotny czynnik kształtowania moralności ogólnospołecznej, czynnik umożliwiający zrozumienie jej zasad i przestrzeganie ich przez poszczególnych członków społeczeństwa. Stąd jej ogromne znaczenie, stąd też wynikać powinna społeczna troska o jej kształtowanie.

Nasuwa się tutaj jeszcze kwestia ewentualnej dezintegracji moralności społecznej, powodowanej przez istnienie moralności zawodowej w przypadku, jeśli by poszczególne jej formacje zawierały wymogi odbiegające od wymogów uznawanych przez resztę społeczeństwa lub sprzeczne z nimi.

Oczywiście, nie chodzi tu o przypadki naruszania uznawanych norm moralnych, a więc np. o przypadki nieuczciwości kelnerów czy ekspedientek, lecz o aprobowane społecznie dla określonego zawodu reguły moralne, uchodzące w odniesieniu do niego za dodatnie, choć pozbawione mocy wiążącej w stosunku do reszty społeczeństwa. Chodzi tu również o zawody „legalne” z punktu widzenia społecznego, zajmujące jakies miejsce w tabeli zawodów cenionych dodatnio (a nie np. o zawód złodzieja, który, rzecz jasna, kieruje się swoistymi regułami moralnymi). Przykłady takich różnic można znaleźć w społecznej rzeczywistości moralnej. M. Ossowska uznaje np. „etykę lekarską czy adwokacką [...] bez szczególnych zastrzeżeń za przystosowanie naszej obiegowej moralności do pewnych określonych sytuacji”, stwierdza jednak, że w przypadku etyki kupieckiej (w warunkach handlu prywatnego) natrafimy „na pewną sprzeczność między ocenami przyjętymi w tej etyce, a ocenami, które się w nas wpaia od dziecka”<sup>2</sup>. W innym zaś miejscu wskazuje, że niektóre moralności zawodowe „głoszą sprzeczne ze sobą dyrektywy. Tak np. moralność zawodowa uczonego zabrania mu posłuszeństwa jakiemukolwiek autorytetowi, podczas gdy moralność zawodowa duchownego czy żołnierza to posłuszeństwo właśnie nakazuje”<sup>3</sup>. Tak więc wyróżnić można dwa rodzaje sprzeczności: sprzeczność między dyrektywami jednej moralności zawodowej a dyrektywami obowiązującymi resztę społeczeństwa oraz sprzeczność między dyrektywami poszczególnych moralności zawodowych. Wydaje się, że wytłumaczenia tych sprzeczności należy szukać w różnych przyczynach.

Sprzeczność między dyrektywami moralnymi uznawanymi na gruncie poszczególnych zawodów odpowiadać więc może relatywnemu charakterowi wartości moralnych, konfliktowości wielu norm moralnych w wie-

<sup>2</sup> M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1957, s. 352.

<sup>3</sup> M. Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1963, s. 48—49.

lu sytuacjach<sup>4</sup>. Konflikty te, jak wiadomo, mogą być rozstrzygane na różnych podstawach: zarówno na podstawie indywidualnej decyzji opartej na uznaniu określonej hierarchii celów moralnych, jak i na podstawie decyzji arbitralnej, autorytatywnej i instytucjonalnej. Otóż moralność zawodowa w wielu przypadkach wskazuje swoiste rozwiązanie takiego konfliktu wartości, stanowiące rodzaj pośredni między wspomnianymi uprzednio. Jest w takim rozwiązaniu i element decyzji subiektywnej (wyrażający się już w samym wyborze zawodu) jak i element rozwiązania instytucjonalnego, uwzględniającego jednak głównie przeznaczenie danego zawodu. W tym sensie moralność zawodowa stanowi w niektórych przypadkach afirmację i zalecenie pewnego typu postawy w sytuacjach konfliktowych, w przypadku uczonego (powracając do tych przykładów) preferując wartość suwerennego myślenia, w przypadku zaś żołnierza — wartość posłuszeństwa. Oczywiście preferencje takie są niejako stabilne, mają znaczenie wiążące dla przedstawicieli określonych zawodów.

Inne są źródła sprzeczności dyrektyw moralności jakiegoś zawodu i dyrektyw uznawanych szerzej. Źródła te tkwią w charakterze klasowej struktury społeczeństwa, który determinuje treść poglądów i stosunków dominujących w obrębie poszczególnych zawodów oraz stosunków między przedstawicielami poszczególnych zawodów. Kryteriami pozwalającymi wyróżnić poszczególne zawody są głównie kwalifikacje i funkcje pełnione przez ich przedstawicieli, których łączy jednakowy stosunek do narzędzi i przedmiotu pracy<sup>5</sup>. Kryteria zawodowe są więc kryteriami wtórnymi wobec stosunków produkcyjnych. Ustrój społeczno-polityczny jest też jednym z czynników określających strukturę zawodową społeczeństwa. W związku z tym istnienie pewnych zawodów zależne jest bezpośrednio od warunków ustrojowych — zawody te w pewnym stopniu identyfikują się z określonymi klasami — a i przedstawiciele pozostałych zawodów rekrutują się z reguły z określonych klas społecznych. W różnicach między moralnością jakiegoś zawodu i moralnością „społeczną” — ujawniać się zatem mogą różnice między moralnością poszczególnych klas. Inaczej mówiąc, sprzeczności moralne społeczeństwa klasowo zdyferencjonowanego, przeciwstawność klasowych systemów moralnych w tym społeczeństwie, wyrażają się, choć nie mechanicznie i bezpośrednio, także w określonych sprzecznościach moralności zawodowych. Od charakteru ustroju społeczno-politycznego zależy też układ stosunków międzyludzkich w ob-

---

<sup>4</sup> „Sytuację nazywamy konfliktową wówczas — pisze J. Keller — gdy stosuje się do niej nie jedna, lecz dwie reguły moralne, wskutek czego wybór jednej z nich łączy się zawsze z przekroczeniem drugiej”. (*Etyka sytuacji czy autorytetu kościoła*, „Zeszyty Argumentów”, 1965, nr 4/21, s. 51).

<sup>5</sup> Elementy zawierające się w definicji zawodu przedstawia J. Szczepański, por. *Czynniki kształtujące zawód i strukturę zawodową*, w: *Socjologia zawodów*, Warszawa 1965, s. 12.

rębie danego zawodu, proporcje i zależności między stosunkami osobistymi i bezosobistymi, co ma znaczenie z tego względu, że „reguły moralne obowiązujące w stosunkach bezosobistych są odmienne od tych, które obowiązują w stosunkach osobistych, i znacznie mniej wymagające”<sup>6</sup>.

Słuszne więc w swej istocie wydaje się twierdzenie, że podział pracy w społeczeństwie klasowym powoduje — lub co najmniej wyraża — określony stopień dezintegracji moralności społecznej, co przestaje być koniecznością w społeczeństwie bezklasowym. W tym społeczeństwie rozwój moralności zawodowych stać się może czynnikiem integrującym i wzmacniającym moralność całego społeczeństwa.

Jest rzeczą oczywistą, że nie wszelkie zawody są jednakowo trwałe, nie wszystkie mają jednakowe znaczenie społeczne, nie wszystkie wreszcie cieszą się takim samym uznaniem społecznym. Społeczna ranga i prestiż społeczny to wprawdzie wartości zmienne, w różnych epokach przysługują one różnym zawodom, można jednakże wyróżnić pewne zawody, które stale szczycą się posiadaniem takich wartości, lub zawody, które posiadają je w określonym czasie. Chodzi tu zwłaszcza o zawody wywierające bezpośredni wpływ na tempo rozwoju społeczeństwa, bezpośrednio związane z realizacją podstawowych tendencji społecznych, lub bezpośrednio wpływające na losy, dobro, życie jednostki ludzkiej (zawód lekarza, prawnika, nauczyciela, oficera). Wymogi moralne odnoszące się do przedstawicieli takich zawodów są szczególnie wygórowane, lista ich jest szczególnie obszerna, bywają one też najczęściej zamykane w instytucjonalnych zestawach, w kodeksach etyki zawodowej.

Tu właśnie wyłania się trzecia z wymienionych na wstępie spraw natury ogólnej — sprawa kodeksów moralnych.

Spór o kodeksy moralne jest w ostatnim czasie uwikłany bezpośrednio w spór o szerszym zasięgu — dotyczy on specyfiki moralności świata współczesnego, jej konfliktowości, ambiwalencji wartości moralnych, a w związku z tym i ogólnego modelu postawy moralnej. W sporze tym padają ciężkie oskarżenia pod adresem kodeksów moralnych<sup>7</sup> i „postaw

<sup>6</sup> M. Ossowska, *Socjologia moralności*, s. 50. Problem ten rozpatrywany jest również w innej pracy tejże autorki — por. *Motywy postępowania*, Warszawa 1958, zwłaszcza s. 159—160.

<sup>7</sup> Przeciwno heteronomicznym kodeksom moralnym występuje m. in. A. Schaff — por. *Filozofia człowieka*, Warszawa 1962, s. 128—140. Problem kodeksu moralnego obszernie omawia również Leszek Kołakowski w artykule: *Etyka bez kodeksu zamieszczonym w „Twórczości” nr 7, 1962. Píše on m. in.: „Mówiąc o kodeksie [...] mamy na myśli taki zbiór systematyczny wartościowań i nakazów, który pretenduje do rozstrzygalności i niesprzeczności” (s. 83) oraz: „idea kodeksu zawiera i sugeruje stałą do zyskania ideału kompletności, a więc do takiego zbioru reguł, które dają się zastosować do dowolnej sytuacji moralnej i zawsze przesądzają jednoznacznie” (s. 73). Toteż „poszukiwanie niezawodnego oparcia w doskonałych kodeksach jest środkiem znieczulenia świadomości na pewne oczywiste własności sytuacji moralnych” (s. 76).*



kodeksowych". Krytycy kodeksów zwracają uwagę na niemożliwość skonstruowania kodeksu z zachowaniem przypisywanych mu tradycyjnie przymiotów, a także na bezsensowność i destruktywność tychże kodeksów z wychowawczego punktu widzenia. Przeciwnicy kodeksów postulują postawę refleksyjną, autonomiczną, odpowiadającą kantowskiemu postulatowi indywidualnej decyzji moralnej, traktując ją jako niezbędny element etyki sytuacyjnej<sup>8</sup>, podnoszą rolę indywidualnej odpowiedzialności i indywidualnego ryzyka moralnego w przypadku podejmowania decyzji moralnych w złożonych, konfliktowych sytuacjach.

Niezaprzeczalna jest słuszność takiej krytyki tradycyjnego kodeksu moralnego. Niepodważalne też są opinie o konfliktowym charakterze wielu sytuacji moralnych i przeświadczenia o potrzebie kształtowania postawy refleksyjnej. Jak to jednak bywa w przypadkach, gdy ścierają się opinie z gruntu przeciwstawne, racje zasadnicze stron nadmiernie urastają, a w ich cieniu gubią się pewne aspekty problemu znajdujące się bliżej jego środka, tak i w tym przypadku pewne opinie zautonomizowały się i zaczęły funkcjonować niejako mechanicznie, na zasadzie stereotypów, odruchowo powtarzanych zwrotów. Obciążeniem tym dotknięty jest zwłaszcza tzw. język potoczny, w którym tak łatwo operować pojęciem „człowieka autentycznego” czy ignorować znaczenie jakiegokolwiek kodeksów moralnych.

A sprawa przecież jest bardziej złożona, niż wydawałoby się na pierwszy rzut oka. Po pierwsze bowiem, obok wielości sytuacji konfliktowych, których analiza jest zasługą etyki wieku XX, istnieje również, zwłaszcza „w normalnych” warunkach ustabilizowanego lub stabilizującego się życia społecznego, wielość sytuacji prostych, w których wybór przebiega nie między różnymi wartościami dodatnimi, lecz po prostu między dobrem i złem, oraz sytuacji powtarzających się, w których niezbędny jest już pewien nawyk w postępowaniu. Sytuacji takich nie można nie widzieć spoza sytuacji złożonych, konfliktowych. Po drugie, człowiek zdolny do indywidualnej refleksji i decyzji moralnej nie pojawia się z dnia na dzień ani w sensie społecznym, ani jako konkretna jednostka — wymaga to określonych zabiegów wychowawczych, a także przekształcenia obiektywnych, zewnętrznych warunków bytu ludzkiego.

Nieuwzględnianie tego prowadzi do paradoksalnej wręcz sytuacji. O „autentyczność” moralną człowieka i „antykodeksowość” rozprawia się w społeczeństwie, w którym elementarne normy współżycia naruszane są na co dzień, a ich znajomość jest bardziej niż znikoma. Tu nie wystarcza więc nawet „zwykła” znajomość tych norm — muszą one być również „powtarzane”, afirmowane przez jakieś społeczne przedsięwzię-

<sup>8</sup> Wyczerpującą charakterystykę etyki sytuacyjnej, jej rodowód i odmiany przedstawia J. Keller we wspomnianym już artykule.

cia, by w świadomości wielu jednostek nabrać mogły mocy zobowiązującej. W warunkach tych i pod tym względem potrzebny jest duży stopień realizmu, który mógłby pozwolić konfrontować hasła z rzeczywistością, przy którym hasła te traciłyby swój werbalizm nawet kosztem pewnych ustępstw na rzecz realnej rzeczywistości.

W związku z tym w rzeczywistości moralnej należy dostrzegać nie tylko jedność historycznie zmiennych i trwałych reguł moralnych, lecz także jedność sytuacji zmiennych, złożonych oraz konfliktowych — i sytuacji prostych, statycznych, bezkonfliktowych. Także i postępowanie człowieka powinno być jednością wyboru, indywidualnej decyzji i swistego nawyku, jednością działania określanego przez własny namysł etyczny i działania określanego przez szczegółowo sprecyzowane wymogi moralne. Rozwojowi elementów refleksyjnych w postawie człowieka sprzyjać może znajomość założeń naczelnego wartościującego systemu etycznego — w wytwarzaniu zaś określonych nawyków pomocny okazać się może kodeks moralny. Istota takiego kodeksu nie oderwanego od refleksji etycznej, uwzględniającego w swych założeniach i sposobie swego funkcjonowania współczesną wiedzę o złożonym, konfliktowym, ambiwalentnym w wielu sytuacjach charakterze wartości moralnych, jest inna niż istota kodeksu tradycyjnego — nie może on pretendować do pełni i absolutności, nie przekreśla on zasady indywidualnego wyboru i odpowiedzialności jednostki. Jego zadania — to głównie wyrażenie szczegółowych, uznawanych przez daną społeczność i niezbędnych dla jej istnienia reguł moralnych, a przez to wpływ na kształtowanie postaw moralnych jednostek, dostarczanie wzorów zachowania się w sytuacjach jednoznacznych i powtarzalnych oraz dostarczanie pewnych podstaw dla indywidualnych decyzji w sytuacjach skomplikowanych<sup>9</sup>. A najbardziej podatna na ujęcie w ramy kodeksu — zbioru sprecyzowanych wymogów moralnych — wydaje się moralność zawodowa, zwłaszcza zaś moralność niektórych, zajmujących szczególne miejsce w społecznym podziale pracy, zawodów. Najbardziej więc sensowne i przydatne okazać się mogą kodeksy etyki zawodowej.

#### UWAGI SZCZEGÓŁOWE

W ostatnich latach sprawa kodeksów etyki zawodowej stała się wyjątkowo aktualna. Dla przykładu — w 1956 roku rewindykowano ustalony jeszcze w 1946 r. Dziennikarski Kodeks Obyczajowy. Wielka dyskusja toczyła się wokół Deontologii Lekarskiej, ostatnio zaś Towarzystwo Kultury Moralnej ujawnia wiele inicjatywy w organizowaniu odczytów, a także konkursów na temat etyki różnych zawodów. Towarzystwo to, wraz

<sup>9</sup> Takie znaczenie kodeksów moralnych widzi M. Fritzhand w art.: *W obronie kodeksów moralnych*, „Przegląd Kulturalny” 1963, nr 19.

z innymi organizacjami społeczno-zawodowymi, zorganizowało na przykład konkurs na pracę pt.: „Etyka zawodowa inżynierów i techników rolnictwa” oraz na pracę pt.: „Etyka zawodowa nauczyciela”. W 1965 r. opublikowany został, po dość długim okresie dyskusji, kodeks etyki zawodu wojskowego pod nazwą: *Zasady etyki Kadry Ludowego Wojska Polskiego*.

Na marginesie tego ostatniego kodeksu i w związku z doświadczeniami, jakich dostarczyło opracowywanie go, oraz trudnościami, jakie się przy tym ujawniły, nasuwają się pewne uwagi szczegółowe, jak się wydaje odnoszące się do wszystkich kodeksów etyki zawodowej. Uwagi te dotyczą zwłaszcza trudności metodologicznych nastroczających się przy konstruowaniu takich kodeksów.

Jedną z nich jest trudność ustalenia wymogów mogących uchodzić za niezbędne dla danej grupy zawodowej z moralnego i zawodowego punktu widzenia. Chodzi o to, by wymogi te nie były jedynie wyrazem subiektywnych przekonań osób decydujących o kształcie kodeksu, by nie były one wynikiem ich arbitralnych decyzji, lecz by miały walor możliwie obiektywny oraz by mogły mieć praktyczne znaczenie. Wymogów tych nie sposób zatem „ustanawiać”, powoływać do życia *ex nihilo*. Powinny one stanowić werbalizację przeświadczeń już wytworzonych w danej grupie zawodowej, krystalizację wartości w niej uznawanych, refleks zachowań ocenianych w danej grupie moralnie dodatnio. Ale też nie wystarcza tu zwykła rejestracja takich wartości czy zachowań. Niezbędna jest pewna ingerencja prowadząca do selekcji, czy nawet modyfikacji, a zwłaszcza polegająca na hierarchizacji wymogów moralnych danego zawodu. Przesłankami takiej ingerencji są zwłaszcza:

a) Założenia naczelne określonego systemu etycznego, który z racji swej wewnętrznej zawartości i związków ze światopoglądem odpowiadającym charakterowi danego ustroju społecznego w ustroju tym jest lub staje się dominujący. Klimat określonego systemu etycznego, a w związku z tym i klimat określonego światopoglądu w sposób naturalny współokreśla treść etyk szczegółowych i fakt ten musi być uwzględniony w każdym poszczególnym przypadku. W warunkach społeczeństwa socjalistycznego taką ogólnowartościującą podstawę ustalania wymogów moralności określonej grupy i ich hierarchizacji powinny stanowić z natury rzeczy humanistyczne założenia etyki marksistowskiej.

b) Ewentualne tradycje danego zawodu, wartości moralne zrośnięte w sposób trwały z jego istnieniem, niezależne od zmian zachodzących w strukturze społecznej czy w warunkach technicznych wykonywania zawodu. Postulat uczciwości kupieckiej (abstrahując od stopnia, w jakim był przestrzegany) towarzyszył zawodowi kupieckiemu w zasadzie w większości społeczeństw, a podstawowe swe znaczenie i moc obowiązującą za-

chował również w odniesieniu do pracowników handlu uspołecznionego. (Przy tej okazji nasuwa się uwaga, że najlepsze chyba możliwości rewindykacji określonych, godnych przestrzegania zasad moralności mieszczańskiej w społeczeństwie socjalistycznym stwarzają właśnie moralności zawodowe). Podobnie moralny wymóg odwagi czy koleżeństwa żołnierskiego występuje w armiach o różnym charakterze klasowym i służących różnym celom politycznym<sup>10</sup>. Wymogi te w naturalny sposób stają się składnikami moralności żołnierzy armii socjalistycznej.

c) Warunki zewnętrzne funkcjonowania danego zawodu. Należą do nich zwłaszcza ustrój społeczny i konkretne warunki życia i potrzeby danego społeczeństwa. W warunkach socjalistycznej struktury społecznej np. jednym z podstawowych wymogów etyki oficerów jest wymóg poszanowania godności własnej żołnierza — wymóg ten jest bezpośrednim odpowiednikiem charakteru naszego ustroju (i założeń etyki marksistowskiej). Podobnie również w naszych warunkach społecznych przemianie ulega np. etyka lekarska, a zwłaszcza poglądy na stosunek takich celów jak materialny zysk lekarza — dobro pacjenta. Przemiany, jakie pod tym względem zachodzą w naszym środowisku lekarskim, odbiegają znacznie od postawy zademonstrowanej swego czasu przez lekarzy belgijskich czy amerykańskich z okazji podejmowanych w tych krajach prób uspołecznienia służby zdrowia. Do tych warunków zewnętrznych należą również warunki techniczne wykonywania zawodu. Tak np. wymóg trzeźwości — jako wymóg moralny — nabiera coraz większego znaczenia wysuwając się na czoło dyrektyw moralności kierowcy wraz z rozwojem motoryzacji i wzrostem zatłoczenia ulic. Podobnie wzrasta rola wymogu odpowiedzialności w pracy w wielu zawodach w warunkach stosowania współczesnej techniki. (Doskonałym — choć tragicznym — przykładem tego są ostatnie wypadki zagubień i kradzieży urządzeń izotopowych i ich konsekwencje).

d) Charakter zadań spełnianych przez przedstawicieli danego zawodu i ich społeczna ranga, miejsce, jakie ten zawód zajmuje w społecznym podziale pracy. Rzecz jasna, że w ogóle racją istnienia etyki zawodowej jest podział pracy i specyficzne zadania, jakie dany zawód spełnia. Jest to założone w samej definicji etyki zawodowej. Chodzi tu więc o podkreślenie, że specyfika tych zadań i znajomość tej specyfiki stwarza obiektywne kryterium przynależności określonych norm do określonej moralności zawodowej oraz obiektywną podstawę hierarchizacji tych norm, przy założeniu, że moralność zawodowa ma znaczenie funkcjonalne dla danego zawodu. Uwzględnienie tych zadań, przy jak najbardziej szerokim ich

---

<sup>10</sup> Zwraca na to uwagę M. Fritzhand — por. *O elementarnych normach moralnych*, „Myśl Filozoficzna”, 1956, nr 1, s. 18, oraz *Markszizm a moralność*, w: *Moralność i wychowanie*, Warszawa 1959, s. 32.

ujęciu, pozwala właśnie stwierdzić, że do wymogów moralności oficera należą przede wszystkim wymogi dochowania wierności przysiędze, zachowania tajemnicy wojskowej, męstwa, koleżeństwa bojowego, solidarności itp., zaś podstawowe wymogi lekarza są inne.

e) Uprawnienia danego zawodu, które są pochodnymi spełnianych funkcji. Żołnierz np. dysponuje bronią i ma prawo zrobić z niej użytek w określonych okolicznościach, oficer ponadto dysponuje uprawnieniami rozkazodawcy, a zatem i czasem, zdrowiem a także życiem jednostek ludzkich, lekarz ma uprawnienia dokonywania zabiegów na organizmie jednostki, prawnik ma możliwość pozbawiania wolności osobistej itp. Te uprawnienia nakładają na przedstawicieli danych zawodów określone powinności moralne. Stwarzają one też możliwość nadużyć, zaś moralność zawodowa ma strzec przed ich popełnianiem. Zarówno więc wymogi, jak i zakazy moralne dają się ustalić na podstawie owych uprawnień.

f) Struktura wewnętrzna danego zawodu, wewnętrzny układ powiązań i zależności międzyludzkich, charakter stosunków między przedstawicielami danego zawodu. Wyjątkowo jaskrawe staje się to na przykładzie zawodu wojskowego. W tym zawodzie system osobistych zależności jest szczególnie rozbudowany, stopień sformalizowania stosunków międzyludzkich wysoki. Ten stan rzeczy musi być uwzględniany w postaci określonych dyrektyw moralnych, które mają — w naszych warunkach — humanizować owe stosunki formalne, powstrzymywać przed niewłaściwym z humanistycznego punktu widzenia układem stosunków wzajemnych wewnątrz grupy zawodowej. Problem ten występuje zresztą na gruncie wielu zawodów.

Z powyższych szkicowych uwag wynika zatem, że kodeks etyki zawodowej nie może mieć charakteru ahistorycznego, abstrakcyjnego — musi on natomiast przylegać ściśle do warunków społeczno-ideologicznych i technicznych oraz funkcjonalno-strukturalnych danego zawodu. Dlatego też nie można chyba sformułować sensownego zbioru wymogów moralności zawodowej bez szerokiego i aktywnego udziału w jego opracowywaniu przedstawicieli określonej grupy zawodowej.

Inną z trudności nastręczających się przy konstruowaniu kodeksu etyki zawodowej jest trudność ustalenia zakresu wymogów tej etyki w stosunku do wymogów obowiązujących w społeczeństwie. Inaczej rzecz wyrażając jest to pytanie: które normy moralne zaliczyć można do norm specyficznych dla danego zawodu, które zaś znajdują się poza obrębem moralności zawodowej i obowiązują człowieka po prostu z tytułu przynależności do społeczeństwa?

Wydaje się, że nie sposób, zwłaszcza współcześnie, zakresu wymogów moralności zawodowej pojmować zbyt wąsko. Specyfika tej moralności nie polega dzisiaj na wyodrębnieniu pewnych tylko reguł moral-

nych uznawanych w społeczeństwie i dostosowaniu ich do zadań zawodowych. Oczywiście, w przypadku niektórych zawodów do głosu dochodzą normy nowe, mające znaczenie tylko dla nich. Oczywiście, że na czoło zawodowych wymogów moralnych wysuwają się te wymogi, które mają znaczenie bezpośrednie dla wykonywania zadań zawodowych. Rzecz w tym, że granice owych zadań nie zawsze są zbyt ostre, że szczególnie w warunkach społeczeństwa socjalistycznego daje się obserwować coraz większą integrację powinności moralnych związanych bezpośrednio z zawodem i powinności mających znaczenie już poza dziedziną funkcji ściśle zawodowych.

Zresztą, w niektórych przypadkach ujawniało się to i dawniej. Z zawodem nauczyciela na przykład zawsze kojarzono ideę społecznikowstwa, ujawnianego przecież poza obrębem czynności zawodowych, domagającej się od przedstawicieli zawodu nauczycielskiego określonej postawy wobec szeregu zjawisk i faktów z dziedziny życia społecznego. Podobnie zawód oficerski kojarzył się z takimi wartościami ujawnianymi w stosunkach oficer—społeczeństwo, jak np. słowność, wysokie poczucie honoru, rycerskość itp. Przypadki naruszania społecznie uznawanych reguł moralnych przez przedstawicieli określonych zawodów również poza środowiskiem zawodowym, zwłaszcza przez przedstawicieli zawodów wymagających wyższego wykształcenia lub odgrywających szczególnie istotną rolę w życiu społeczeństwa i jednostek, spotykały się zawsze z surowszą niż przeciętną dezaprobatą moralną otoczenia. Współczesność wydaje się kłaść duży akcent na ten właśnie aspekt moralności zawodowej. W społeczeństwie socjalistycznym, w społeczeństwie wymagającym dużego stopnia uspołecznienia jednostek ludzkich szczególnie ważny staje się udział poszczególnych zawodów w pozazawodowym życiu, czyli udział w życiu społecznym, co z kolei wymaga, by przedstawiciele tych zawodów dysponowali określonymi wartościami moralnymi. Trudno np. określić granicę, gdzie postulat uczulenia na wszelkie przejawy zła społecznego wynika z czysto zawodowych obowiązków dziennikarza, a jego realizacja mieści się w obrębie tych obowiązków, gdzie zaś postulat ten wykracza poza ten obręb i określa ogólną postawę dziennikarza we współżyciu społecznym. Postulat aktywności społecznej, udziału w postępowych przeobrażeniach społeczno-ekonomicznych zrasta się dzisiaj bardzo z zawodem nauczycielskim, zwłaszcza w warunkach wsi. W armii socjalistycznej dawne hasło apolityczności zastąpione zostało postulatami ideowości i zaangażowania społecznego oficera, co wynika tak z charakteru celów armii socjalistycznej, układu wewnętrznych stosunków w armii jak i z nowych, w c h o w a w c z y c h zadań, jakie spełnia oficer tej armii. Uczy on nie tylko techniki bojowej, lecz czynnie uczestniczy w wychowywaniu obywatelskim młodzieży, co i od niego wymaga wielu wartości moralnych o charakterze

ogólnospołecznym. I znów można powiedzieć, że w większym czy mniejszym stopniu dotyczy to wielu zawodów, w każdym razie tych, dla których problemem staje się posiadanie własnego kodeksu moralnego, rozumianego nie tylko jako zespół obiegowych w tym zawodzie reguł moralnych, ale jako zespół w jakimś stopniu zinstytucjonalizowany, np. w jakimś dokumencie.

W związku z tymi okolicznościami kodeks taki obejmować musi, jak się wydaje, powinności moralne dotyczące trzech płaszczyzn postępowania przedstawicieli danego zawodu, czy trzech typów stosunków, w jakie wchodzi każdy z jego przedstawicieli.

Pierwszą z tych płaszczyzn jest płaszczyzna stosunków wzajemnych między przedstawicielami tego samego zawodu, płaszczyzna stosunków wewnątrzgrupowych. Zasady moralne dotyczące tych stosunków mają znaczenie tak dla zwartości danej grupy, dla jej zawodowego funkcjonowania, jak i dla poszczególnych jednostek ludzkich tworzących tę grupę, dla zachowania ich suwerenności, „dobrego samopoczucia” itp. Powtórzyć tu wypada, że tego typu reguły moralne nabierają szczególnego znaczenia w zawodach w rodzaju zawodu wojskowego, o dużym stopniu sformalizowania stosunków międzyludzkich w obrębie zawodu. W mniejszym lub większym zakresie dotyczy to jednak każdego zawodu, w każdym bowiem istnieją jakieś formy wzajemnych zależności (problem ten uwypuklony został np. w ostatnich dyskusjach na temat stosunków wśród pracowników naukowych, w których to dyskusjach używano przecież takich wartościujących terminów, jak „feudałowie” i „wasale”, dla określenia pewnej formy tych stosunków), w każdym też, ze względu na charakter spełnianych czynności, rolę odgrywają takie zasady, jak np. zasada solidarności, koleżeństwa, wzajemnej pomocy, etc. Tak — dla przykładu — kodeks moralny zawodu wojskowego domaga się od przedstawicieli tego zawodu „najwyższej odpowiedzialności za życie, zdrowie i właściwe wychowanie swoich podwładnych”; „sprawiedliwości”, „troskliwości” i „serdeczności” w stosunkach wzajemnych, zwłaszcza zaś w stosunkach przełożony—podwładny, a także „prawdomówności”, „skromności”, „panowania nad sobą” itp. Wszystkie te i im podobne wymogi określają głównie charakter stosunków wewnątrzgrupowych.

Drugą z wspomnianych płaszczyzn jest płaszczyzna przedmiotowego postępowania zawodowego. Idzie tu o stosunek członków określonych grup zawodowych do ich zadań i uprawnień, do zjawisk, z jakimi spotykają się oni w trakcie spełniania swych obowiązków zawodowych. Idzie tu również o sposób dysponowania np. określonymi środkami technicznymi czy zasobami materialnymi. Idzie tu wreszcie — *last but not least* — o stosunek przedstawicieli jakiegoś zawodu do osób bezpośrednio korzystających z jego usług lub w jakiś sposób uzależnionych od nich. Do pierwszej

grupy należą m. in. wszystkie wymogi charakterologiczne, dotyczące bezpośrednio działalności zawodowej, np. wymogi rzetelności, sumienności, solidarności, poczucia odpowiedzialności osobistej za wykonywaną pracę i za działalność danego zawodu jako grupy (lub pewnego jej odłamu), terminowości, troski o podnoszenie własnych kwalifikacji, odwagi itp. Są to wymogi dotyczące właściwie wszelkiej pracy (i przede wszystkim pracy), a więc każdego zawodu — toteż w każdej moralności zawodowej znajdują one jakiś wyraz. W tej grupie wymogów, podobnie jak i w grupie wymogów odnoszących się do pierwszej płaszczyzny postępowania, odnaleźć można przede wszystkim specyfikę danej moralności zawodowej, tu pojawiają się bądź nowe i wyjątkowe zobowiązania moralne, bądź nowy ich układ hierarchiczny.

Do grupy drugiej należą z kolei reguły bardziej już uniwersalne, występujące nie tylko na gruncie pracy zawodowej, choć na gruncie tej pracy mają one bardziej konkretne znaczenie. W naszych warunkach np. jedną z takich reguł — najbardziej ogólną — jest reguła nakazująca ochronę własności społecznej, wynikająca z założeń etyki marksistowskiej i charakteru naszego ustroju. Z nią są związane lub stanowią bardziej uszczegółowione jej postacie takie reguły, jak np. rozważa w dysponowaniu środkami materialnymi, oszczędność, maksymalne poszanowanie narzędzi pracy itp. (Oczywiście, nie chodzi mi tutaj o ustalenie tych reguł, lecz o potraktowanie ich jako egzemplifikacji samej zasady — wspomniane tu reguły są zresztą naturalnym elementem składowym formującej się naszej rzeczywistości moralnej).

Wreszcie trzecią grupę zawodowych reguł moralnych, dotyczących przedmiotowego działania zawodowego, stanowią reguły określające stosunek przedstawicieli określonego zawodu do osób, z którymi oni kontaktują się z racji i w trakcie spełniania obowiązków zawodowych. Nie dotyczy to zapewne wszystkich zawodów (stąd to „trzecie miejsce” tych zasad w niniejszych uwagach), w działalności wielu zawodów odgrywają one jednak pierwszoplanową rolę. Stanowi to zresztą odpowiednik społecznej rangi takich zawodów. Tego typu reguły w swej istocie dotyczą również wszelkich stosunków międzyludzkich, jednakże w przypadku zawodów, o których tu mowa, nabierają specyficznego blasku i wyjątkowego znaczenia. Tablica tych reguł jest bardzo rozległa: od reguł należących jeszcze do dziedziny dobrego wychowania, uprzejmości itp., obowiązujących np. ekspedienta wobec klientów czy milicjanta ze służby ruchu wobec kierowców, do zasady uczciwości obowiązującej tego samego ekspedienta. Uczciwość, szlachetność, poszanowanie ludzkiej godności, dotrzymywanie umów, wrażliwość na ludzką krzywdę, poszanowanie ludzkiego czasu — to tylko niektóre, zapewne podstawowe, zasady, których domagamy się od członków różnych grup zawodowych w związku



z pełnieniem ich powinności zawodowych. Oczywiście, jedne z tych zasad mają większe zastosowanie w odniesieniu do jednej grupy zawodowej, drugie — w odniesieniu do innej grupy. W każdym z poszczególnych przypadków mają one jakieś konkretne znaczenie i konkretne brzmienie.

Ostatnia, trzecia płaszczyzna postępowania członków określonych grup zawodowych, to sfera ogólnospołeczna, sfera stosunków zachodzących między nimi a resztą społeczeństwa. Wprawdzie granice między postępowaniem ściśle zawodowym i postępowaniem pozazawodowym w wielu przypadkach są mało widoczne, w związku z czym i granice między regułami dotyczącymi zachowania się w poprzednich dwóch płaszczyznach oraz regułami odgrywającymi znaczenie w omawianej tu sferze nie są ściśle, jednak wyróżnienie tej sfery może mieć duży wpływ na obszar kodeksu etyki zawodowej. Powoduje ono głównie znaczne poszerzenie tego obszaru.

Potrzeba uwzględnienia tej sfery jest w dużym stopniu konsekwencją wspomnianego poprzednio statusu jednostki ludzkiej, a także poszczególnych grup zawodowych, w społeczeństwie socjalistycznym. Tu potwierdza się właśnie wysunięta poprzednio teza, że współcześnie wymogów moralności zawodowej nie sposób ograniczać do wymogów dotyczących jedynie postępowania w miejscu pracy. Zaś omawiana tu sfera obejmuje zarówno stosunek członków poszczególnych grup zawodowych do różnorodnych zjawisk społecznych, jak i pozazawodowe stosunki tych osób z innymi ludźmi. W grę mogą tu przy tym wchodzić dwa rodzaje reguł moralnych. Pierwszy z nich — to reguły niezbędne dla moralnego funkcjonowania danej grupy zawodowej, ujawniające się i posiadające znaczenie bezpośrednie w związku z pracą zawodową, ponadto zaś również w pozazawodowym postępowaniu człowieka. Dla przykładu: postulaty rzetelności w pracy, solidarności z grupą zawodową, poczucia odpowiedzialności za sposób funkcjonowania zakładu pracy itp. stanowią elementy składowe każdej w zasadzie etyki zawodowej. Ale każda z tych zasad ma również znaczenie ogólnospołeczne — dotyczą one wszak postępowania ludzi jako członków danego społeczeństwa, również postępowania pozazawodowego. Z jednej strony znajduje w tym potwierdzenie teza, że moralność zawodowa jest konkretyzacją ogólnospołecznych wymogów moralnych. Z drugiej zaś strony dowodzi to, że kształtowanie moralności zawodowej jest środkiem kształtowania ogólnej postawy moralnej człowieka, że droga może tu iść np. od ukształtowania poczucia odpowiedzialności za wykonywaną pracę, do wzmocnienia tego poczucia w zakresie pozazawodowego postępowania człowieka, również na przykład w jego życiu rodzinnym. A z tego wynika metodologiczny wniosek, że kodeks moralny powinien i musi uwzględniać reguły dotyczące zachowania się członków danej grupy zawodowej we współżyciu społecznym.

Drugi rodzaj omawianych w tym miejscu reguł postępowania przedstawicieli określonego zawodu stanowią te, które nie mają bezpośredniego związku z wykonywaniem zawodu, lecz które dotyczą głównie postępowania człowieka poza obowiązkami zawodowymi. Znajduje to zresztą wyraz w potocznej świadomości społecznej. Wszak np. przed reprezentantami zawodu nauczycielskiego społeczność stawia zwiększone wymagania moralne w zakresie życia seksualnego. Podobnie przedstawicieli innych zawodów oceniamy jako przedstawicieli tych zawodów za ich postawę w rodzinie, środowisku sąsiedzkim itp. Oczywiście, między naszymi ocenami a przynależnością zawodową ocenianych osób zachodzi związek, jednakże związek między regułami moralnymi, do przestrzegania których zobowiązuje się określone grupy zawodowe, a ich zawodowymi funkcjami jest raczej pośredni. Ze względu jednak na ten pośredni związek reguły takie wejść muszą do kodeksu etyki określonego zawodu.

Okazuje się więc, że z pojęcia „etyka zawodowa” nie wynika żadna dyrektywa ograniczenia norm moralnych funkcjonujących w danym społeczeństwie do jakiegoś specyficznego, wyselekcjonowanego zespołu tych norm. Przeciwnie — w pojęciu tym mieszczą się w zasadzie wszelkie reguły moralne żywe w danym społeczeństwie, odpowiednio wyrażone i zhierarchizowane. Co więcej, przypomnieć warto, że kodeks etyki zawodowej w niektórych przypadkach może być wzbogacony o specyficzne wymogi moralne, w pewnym stopniu więc zakres jej wymogów może być nawet szerszy niż zakres wymogów funkcjonujących w społeczeństwie w ogóle.

Powyższych rozróżnień płaszczyzn postępowania członków poszczególnych grup zawodowych, grup reguł moralnych itp. nie należy, rzecz jasna, traktować mechanicznie. Wszak te płaszczyzny i grupy wymogów moralnych przeplatają się wzajemnie i stanowią jeden system działania człowieka i jeden system obowiązujących go szczegółowych zasad moralnych. Rozróżnienie to ma sens jedynie metodologiczny, ułatwić ono może konstruowanie kodeksu etyki zawodowej i uwzględnienie wszelkich jego przesłanek.

Inną wreszcie trudnością nastroczającą się przy konstruowaniu kodeksu etyki zawodowej, a zwłaszcza przy nadawaniu takiemu kodeksowi postaci dokumentu — jest trudność znalezienia właściwego wyrazu werbalnego takiego kodeksu. Sprawa zaczyna się już od samej jego nazwy, a kończy na sposobie wyrażania poszczególnych postulatów moralnych. Oczywiście, sprawa nazwy jest tu sprawą najprostszą — łatwo wszak termin „kodeks” — ze względu na jego „dziedziczne obciążenia” — zastąpić np. terminem „zbiór zasad postępowania” czy temu podobne. (Tak na przykład w wyniku dyskusji w środowisku wojskowym nad projektem kodeksu moralnego zawodu wojskowego zmieniono pierwotnie propono-

waną nazwę „Kodeks etyczny oficera” — na „Zasady etyki”). Większą trudność przedstawia właściwe — to znaczy czytelne i rozłączne, odpowiadające przyjętej hierarchii wartości moralnych — zgrupowanie poszczególnych dyrektyw. Dyrektywy te w *Zasadach etyki Kadry LWP* zostały np. zgrupowane w następujący sposób: I. „Wartości społeczno-polityczne” (patriotyzm, internacjonalizm, aktywność polityczno-społeczna, przeciwdziałanie złu społecznemu itp. — idzie tu zatem o postulaty moralne odnoszące się do udziału osób wojskowych w życiu społeczno-politycznym), II. „Stosunek do pracy i obowiązków służbowych” (obowiązkowość i sumiennosc, karność i dyscyplina, inicjatywa, praca nad sobą, stosunek do podwładnych i przełożonych itp.), III. „Osobiste walory moralne oficera” (prawość charakteru, szlachetność, sprawiedliwość, poczucie własnej godności, skromność, panowanie nad sobą, itp.) oraz IV: „Życie osobiste oficera” (życie rodzinne, towarzyskie, kultura osobista — wymogi te wkraczają już na tereny styeczne z moralnością, jak dobre wychowanie, dobry obyczaj).

Podobne kłopoty związane są z ustaleniem właściwego „języka” kodeksu moralnego. Czy zasady formułowane przezeń mają być wyrażone w trybie oznajmującym, czy też imperatywnym? Czy mają to być „suche”, zwięzłe dyrektywy, czy też rodzaj pewnej, uargumentowanej perswazji? Czy dominować mają w takim zbiorze zasad moralnych, mającym stanowić instrument wychowawczy, sformułowania negatywne, zabraniające — czy też sformułowania zobowiązujące do przyjęcia pozytywnej postawy? Oto pytania, które pojawiają się w związku z tą kwestią. Autorzy *Zasad etyki* zawodu wojskowego przyjęli ostatecznie tryb imperatywny. Wydaje się, że słusznie położyli nacisk na pozytywne zalecenia moralnych, a poszczególne zasady wyrazili w sposób perswazyjny, starając się wskazać ich funkcjonalne i humanistyczne uzasadnienie. Wydaje się w związku z tym również, że jeśli kodeksy moralności zawodowych postraktuje się jako podstawową formę doprowadzania wymogów moralnych do świadomości ludzi, to kodeksy te współcześnie winny stanowić raczej sformułowanie ideału człowieka — jako członka określonej grupy zawodowej żyjącego w określonym społeczeństwie — za pośrednictwem szczegółowych wymogów moralnych, a nie suchy zbiór rygorystycznych zakazów i nakazów moralnych.

\*

Zdaję sobie sprawę, że uwagi powyższe mają charakter bardzo szkicowy. Zdaję sobie również sprawę, że wywołać one mogą różne zastrzeżenia, również natury zasadniczej, dotyczące samego sensu kodeksu moralności zawodowej, zwłaszcza zaś kodeksu zinstytucjonalizowanego w po-

staci dokumentu. Zdaję sobie wreszcie sprawę — rzecz to już innego rodzaju — że idea kodeksu moralności zawodowej może być w jakichś przypadkach nadużywana, że interpretacja takiego kodeksu może przybierać postać mechanicznego, dogmatycznego podejścia. Jeśli wszystko to nie powstrzymało mnie od skreślenia tych uwag, to wpływ na to wywarło przeświadczenie, że wszelkim inicjatywom, które zmierzają do umocnienia moralności w naszym społeczeństwie, przychodzić należy z wszechstronną pomocą, również teoretyczną, że zrozumienie społeczne dla tych inicjatyw a nie izolowanie się od nich zwiększyć może ich sens i skuteczność.

Czerwiec 1965.

Мечислав Михалик

#### ЗАМЕТКИ ПО ВОПРОСУ «КОДЕКСОВ» ПРОФЕССИОНАЛЬНОЙ ЭТИКИ

По мнению автора проблема профессиональной этики обладает в наше время большим удельным весом потому, что связывает рассуждения из области теории морали с конструктивной общественной воспитательной практикой. Обращая внимание на наблюдаемые в последнее время усилия, направленные на определение нравственных обязанностей отдельных профессиональных групп, автор отличает, в связи с тем, три дискуссионные проблемы, а именно: проблема смысла и характера моралистики, сущности профессиональной этики и целесообразности моральных кодексов.

Относительно вопроса моралистики автор считает, что в условиях стабилизации, общество не может обойтись без организованной „хорошей“ моралистики, в развитии которой должна активно участвовать этика. По вопросу профессиональной этики автор разделяет мнение, что ее заданием является конкретизировать признанные обществом моральные требования в отношении к специфическим ситуациям и заданиям отдельных профессиональных групп. Её специфика определяется в основном в распределении акцентов на отдельные моральные требования, главным ее заданием является укрепление чувства профессиональной ответственности и обеспечение представителей данной профессии перед угрожающими им опасностями, вытекающими из исполнения профессиональных обязанностей, моральных злоупотреблений. Причем автор считает что развигание и требование осуществления профессиональной этики, является в современном обществе одной из самых успешных форм морального воздействия. Относительно профессии о особом общественном значении, автор обсуждает возможность создания для них моральных „кодексов“, учитывая непосредственное влияние их представителей на судьбу отдельных лиц.

По вопросу применяемости моральных кодексов автор разделяет мнение, что недостатки традиционного кодекса не перечеркивают воспитательного значения такого состава, признанных обществом, моральных требований, учитывающего современные знания в области специфики морали, конфликтного характера моральных ценности в определенных условиях, переменности мо-

ральных ценности и т.д. Самым целесообразным автор считает именно „кодексы” профессиональной морали.

На примере «Основ этики кадры Польской Народной Армии» автор дает характеристику основных методологических трудностей связанных с разработкой такого кодекса. К ним относятся особенно трудности определения требований которые можно-бы считать необходимыми для данной группы так с моральной как и профессиональной точки зрения, трудность определения круга моральных требований для данной профессии, наконец проблема вербального оформления этих требований. Автор считает возможным определение таких требований, опираясь на предпосылках определенной этической системы, а также на знании задач и правомочии данной профессии. Учитывая структуру социалистического общества автор высказывается в пользу такого круга требований профессиональной морали в котором нашлись-бы также принципы, не имеющие непосредственной связи с профессией, но необходимые с точки зрения участия отдельных лиц в общественной жизни.

По мнению автора такой кодекс должен посредством детальных моральных требований скорее определить идеал человека — как члена общности и определенной профессиональной группы — чем стать ригористическим сборником норм.

Mieczysław Michalik

#### NOTES ON THE CODES OF PROFESSIONAL ETHICS

The question of professional ethics is one of outstanding significance today, the author thinks, linking as it does theoretical moral considerations with constructive social didactic practice. Drawing attention to the recently observable efforts to determine moral obligations for various professional groups, the author discerns three controversial problems, namely, — the problem of the sense and nature of moral didactics, the essence of professional ethics, and, the utility of moral codes.

On the question of moral didactics the author holds the view that a stabilized society cannot do without an organized „good” system of moral didactics, towards the development of which ethics ought to collaborate actively. On the question of professional ethics the author shares the view that it consists in concretizing the moral claims universally approved by the public with regard to the specific situations and professional duties of given definite groups. Its peculiar character consists chiefly in the choice of the particular moral claims to accentuate, while its main task lies in increasing the sense of professional responsibility and safeguarding representatives of the different professions from the danger of moral abuse ensuing from their respective professional functions. In this connection the author feels that the propagation and execution of such claims of professional ethics constitute one of the most effective forms of moral didactics in contemporary society. Selecting some professions possessing especial social significance on account of the immediate influence of their representatives upon the lot of individual human beings, the author reviews the possibilities of constructing their particular moral codes.

As to the utility of moral codes, the author leans towards the opinion that the various drawbacks in the traditional code do not cancel the didactic value of such a set

of socially approved moral claims as would include modern science concerning the specific nature and scope of morality, the conflicting character of moral values in definite situations, the changeability of moral values, etc. This particular kind of professional moral codes the author deems the most sensible.

With the *Principles of Ethics for the Polish People's Army Personnel* as example, the author designates the methodological difficulties connected with the preparation of such a code. This includes particularly the difficulty of determining the claims to be regarded as indispensable for a given group from both the moral and the professional point of view, the difficulty of determining the scope of moral claims for a given profession, and finally, the problem of the verbal formulation of such claims. It is the author's opinion that the determining of such claims can be done when taking as basis the principles of a definite ethical system and a knowledge of the rights and duties of a given profession. In view of the structure of socialist society, he advocates such a scope of professional morality claims as would include also principles that are not directly linked with the discharge of duties of the given profession, but indispensable from the point of view of the particular individual's participation in social and communal life as a whole. He expresses the opinion that such a code should preferably constitute a formulation, by means of detailed moral claims, of the ideal of man as a member of society and of a definite professional group, rather than just a collection of rigorous norms.